Nr 50.
Wtorek.
D. 27. Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Feliński Alojzy: pierwsze wyst̄awie: traje: Barbary, 1817.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

We Czwartek w Hotelu Europy, przez Towarzystwo *Salon de Reunion* danym będzie bal. Tegoż dnia daną będzie Reduta.

Koncert Panów *Bender* odłożonym został do Postu.

Wisła prawie całkowicie zamarzła.

W Pałacu Rządowym dawniej Mostowskich zwanym wewnątrz ciągle pracują rzemieślnicy, mówią: iż na święty Jan Biora Komissji Spraw Wewnętrznych już tam przeniesione będą.

Pozawczoraj wyszedł numer 3ci Dziennika Narodowego, ,,*Sybilla Nadwiślańska*'' wydawanego przez Fr. Grzymałę. Materje w tym Numerze są następujące: 1. O pierwiastkowych pisarzach dramatycznych w Polszcze: dokończenie rozprawy Ludwika Osińskiego: 2. Zamiłowanie prawa: wiersz Kantorberego Tymowskiego. 3. Obraz polityczny Europy, zawierający uwagi nad Neapolem i Francją; przez Wydawcę Sybilli. 4. Obrazy wsławionych Polaków: Żywot Rejtena, sławnego Posła na Sejmie r. 1773. przez Juljana U. Niemcewicza. 5. Odezwa Deputacji kredytowej, zachęcająca wszystkich mieszkańców Królestwa Polskiego do udzielenia uwag w przedmiocie dźwignienia kredytu narodowego. 6. List do Wydawcy Sybilli w tejże materji. 7. Myśli do projektu dźwignienia kredytu w kraju naszym. 8. List do Wydawcy Sybilli z prowincji donoszący o chwalebnej Instytucji w Płocku, mającej na celu wspieranie ubogich uczniów.

Ze Lwowa.....

Teatr Polski w naszej stolicy przymuszony oddawać trzecią część dochodu teatrowi niemieckiemu, niemógł się dłużej utrzymać: przedsiebierca P. Kamiński oświadczył iż poprzestanie dawać widowisk polskich; wielu znakomitych obywateli Galicyjskich podało notę, z której poniższe przytaczamy wyjątki:

,,Wysoki wydziale stanowy! Na próżno byśmy się silili nad wykładami dobroczynnego wpływu, jaki ma dobrze urządzona scena narodowa na litereturę, czystość języka i obyczaje, na kształcenie młodzieży, na rozkrzewianie światła w dojrzalszej nawet części narodu; nad potrzebą zachowania i ustalenia tej sceny jaką posiadamy, nad prawdziwą stratą jakąby nam przyniósł jej bliski i bez dzielnej pomocy niezawodny upadek; czujesz to wysoki wydziale równo znami, czujesz równo z całą ucywilizowaną Europą. Przedmiot ten jest godnym całej twojej uwagi, odpowiada przeznaczeniu od Najjaśniejszego Pana ci nadanemu, i oczekiwaniu w spół obywateli. Ta in-

stitucja powinna być narodową, od zmienności losów i rozmaitości wypadków nie zawisłą, powinna tak co do bytu i trwałości, jako i wewnętrznej dobroci pewną mieć rękojmię etc: Wnosimy przeto: aby Panu Kamińskiemu Antreprenerowi teatru Polskiego roczny zasiłek w summie tysiąca czerwonych złotych, z funduszu *domestykalnego*, był wypłacany, aby ta wypłata trwała do roku 1824, aby wysoki wydział w tym ciągu czasu starał się o wynalezienie innych środków, do ustalenia nadal tej instytucji.“ Dalej mówią: „ iż chociaż obywatele Galicji są przyciśnieni ciężarem podatków, lecz gdy idzie o zachowanie tyle im przyjemnej instytucji, są przekonani że każdy szczupłą na niego wypadającą ilość, temu celowi chętnie w ofierze poniesie, a nawet nowa ofiara potrzebną niebędzie, gdyż fundusz domestykalny do tychczas wybierany zdaje się być dostatecznym do wsparcia tej gałęzi cywilizacji narodowej.“ Nota kończy się temi słowy: „ Zapewnijcie się, że to co wnosiemy zgadza się z wolą ogułu, a przynajmniej znacznej większości obywateli.“

Przyjechali do Warszawy.

Lipski Antoni Oby: z Bartoszy woli.
Jagmin Jan Oby: z Augustowa.
Sokulski Oby: z Kielc.
Czechowski Józef Oby: z Biały.
Krukowiecki Jenerał z Płocka.
Zawistoski były Marszałek z Białostockiego.
Badeni Jgnacy Prezes z Radomia.

Wyjechali.

Górski Półkownik do Rawy.
Kosicki Teodor Oby: do Knosicki woli.
Tymowski wice Referendarz w Kaliskie.
Bednarkiewicz Józef Oby: do Grzegorzewa.
Enoch Jakób Doktór do Kutna.
Martynow Komisjoner Rossyjski do Petersburga.

DONIESIENIA.

Sukcesorowie po niegdy starozakonnym Jakier mendlowiczu kupcu Warszawskim, ostrzegają niniejszym każdego, komu otem wiedzieć należy aby wexlu pod Jmieniem Jakoba syna zmarłego Manachema Manela z Warszawy w Łęczny dnia 5go Września 1811. Roku mośkowi Chajmowi Rosendorfowi na summę jakoby Dukatów 800. wystawionego, ani od starozakonnego Gerszona syna zmarłego mośka Chajmowicza Rozendorfa, ani współsukcesorów, nienabywał, gdyż o zfałszowanie wexlu tego w Sądzie Policji poprawczej Obwodu Warszawskiego rozpoczęty process.

Jan Wołowski, Adwokat przy sądzie Appellacyjnym mieszka w domu pod Nr: 582 przy ulicy Długiej, na pierwszym piętrze.

TEATR NARODOWY.

Dziś daną będzia Trajedja: Dziewica Orleańska.

Postrzeżenia Meteorologiczne.

	Term:		Barometr				Wsch:		Zachó:	
Dzień	St: ciepła	St: zimna	Cale	linijki	ıote ułom:	WIATR	Godzina	Minuta	Godzina	Minuta
27		13	27	7	9	Pd.	6	45	5	17